

dr hab. Michał Pawleta, Prof. UAM

Poznań, 23.11.2024 r.

Wydział Archeologii UAM

ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7

61-614 Poznań

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Marcina Michalskiego pt.: „*Poszukiwacze skarbów*” w kontekście dziedzictwa archeologicznego, napisanej na Wydziale Archeologii UAM w Poznaniu, pod kierunkiem prof. dr hab. Danuty Minty-Tworzowskiej.

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Marcina Michalskiego pt. „*Poszukiwacze skarbów*” w kontekście dziedzictwa archeologicznego zawiera w części merytorycznej trzynaście rozdziałów, w tym „Wstęp” (rozd. 1) oraz „Zakończenie” (rozd. 13). Całość obejmuje 309 stron maszynopisu. Rozprawa jest uzupełniona obszerną bibliografią, wykazem aktów prawnych, spisem rycin oraz załącznikiem w postaci zestawienia polskich stowarzyszeń zrzeszających „poszukiwaczy skarbów”. Dodatkowo, w tekście zawarto 21 zdjęć, tabele oraz wykresy.

Zgodnie z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, „rozprawa doktorska, przygotowywana pod opieką promotora lub promotora i promotora pomocniczego, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub problemu opartego na opracowaniu projektowym, konstrukcyjnym, technologicznym, bądź oryginalnym dokonaniu artystycznym, a także wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej”.

Uwzględniając te wytyczne, w recenzji odniosę się do poprawności sformułowania celów i hipotez badawczych, znaczenia podjętego tematu, struktury pracy, metodyki badań oraz aspektu warsztatowego.

Cele pracy i hipotezy badawcze. Przedmiotem rozprawy jest wieloaspektowa analiza środowiska określanego mianem „poszukiwaczy skarbów” w Polsce, ukazana na szerokim tle społecznym i legislacyjnym. Autor podejmuje zagadnienie negatywnego wpływu działalności detektorystów na dziedzictwo archeologiczne, wpisując je w ramy archeologii wspólnotowej i współczesnych debat o ochronie zabytków. W tym celu analizuje czynniki kulturowe,

społeczne i prawne, które determinują aktywność poszukiwaczy zabytków, a także bada wpływ ich działań na stan zachowania dziedzictwa archeologicznego. Centralnym celem pracy jest ocena zagrożeń, jakie wynikają z działalności poszukiwaczy, oraz próba wypracowania modelu przeciwdziałania destrukcji dziedzictwa archeologicznego. Jednocześnie M. Michalski stawia sobie zadanie znalezienia potencjalnych płaszczyzn współpracy między środowiskiem naukowym a poszukiwaczami zabytków, co wpisuje się w szerszy kontekst archeologii wspólnotowej.

Jej ważnym aspektem jest także próba zrozumienia motywacji poszukiwaczy skarbów. W tym celu zastosowano metodę badania ankietowego, co wzbogaciło analizę o dane empiryczne, rzucając nowe światło na ich cele, metody działania i oczekiwania.

Praca ma szerokie ramy chronologiczne, obejmujące poszukiwania artefaktów od pradziejów po współczesność, oraz uwzględnia międzynarodowe regulacje prawne i polską legislację. Wskazuje na potrzebę zaktualizowania polskiego systemu ochrony zabytków w kierunku bardziej zrównoważonych i skutecznych rozwiązań, które mogłyby uwzględniać specyfikę środowiska detektorystów.

Tak założone cele oceniam pozytywnie. (1) Po pierwsze, prezentuje ona nowatorskie podejście badawcze: M. Michalski wychodzi poza standardowe ramy archeologii, integrując wnioski z literatury przedmiotu, analiz prawnych, danych empirycznych zebranych za pośrednictwem ankiet, a także własnych obserwacji. Włącza też perspektywę poszukiwaczy skarbów jako aktywnych uczestników tych procesów. (2) Po drugie, praca dostarcza cennych rekomendacji dotyczących poprawy regulacji prawnych w zakresie ochrony dziedzictwa archeologicznego. Porównanie rozwiązań polskich i międzynarodowych wskazuje na możliwość implementacji pewnych modeli, np. rejestracji znalezisk lub płaszczyzn współpracy z detektorystami. (3) Po trzecie, stanowi ona przyczynek do szerszej refleksji nad dziedzictwem archeologicznym jako przestrzenią negocjacji - jako dynamicznego procesu, w którym uczestniczą różne grupy społeczne, w tym także detektorysty.

Tym samym uznaję, że praca doktorska M. Michalskiego stanowi istotny wkład zarówno do naukowej debaty, jak i do praktyki ochrony zabytków, zwracając uwagę na potrzebę dialogu między archeologami a środowiskiem poszukiwaczy skarbów, czy nam się to podoba, czy też nie. Rezultaty badań mogą stanowić podstawę do dalszych działań legislacyjnych, edukacyjnych i wspólnotowych, co jest szczególnie istotne w obliczu dynamicznych zmian w polskim systemie ochrony zabytków.

Znaczenie podjętej tematyki. Tematyka tzw. „poszukiwaczy skarbów” od wielu już lat odgrywa istotną rolę w Polsce, ze względu na wyzwania związane z ochroną dziedzictwa archeologicznego. Zagadnienie to nabiera szczególnego znaczenia w kontekście niedawnych nowelizacji przepisów oraz realizacji celów archeologii jako dyscypliny naukowej i jej funkcji konserwatorskiej. Zagadnienie to stanowiło już przedmiot analiz w literaturze przedmiotu, gdzie wyraźnie uwidacznia się polaryzacja stanowisk. Z jednej strony znajdują się przedstawiciele środowiska archeologiczno-konserwatorskiego, a z drugiej – środowiska detektorystów, przy czym ich działalność jest zazwyczaj oceniana negatywnie. Obserwowany jest także brak konsensusu między tymi dwoma środowiskami.

Znaczenie tematyki podjętej przez doktoranta można ocenić pozytywnie na kilku płaszczyznach. Praca ta przyczynia się zarówno do realizacji celów naukowych, jak i celów konserwatorskich, odnoszących się do skutecznej i efektywnej ochrony dóbr kultury. Opiera się na przekonaniu, że jedynie odpowiedzialne działania umożliwią zachowanie dziedzictwa archeologicznego dla przyszłych pokoleń, a także pełne wykorzystanie jego potencjału badawczego i edukacyjnego. Jej znaczenia upatruję w następujących elementach.

1. Dotyczy problemu niszczenia dziedzictwa archeologicznego przez nielegalnych poszukiwaczy. Ich działalność prowadzi do dewastacji stanowisk oraz ogranicza możliwości naukowego badania przeszłości. Problem ten staje się coraz bardziej palący ze względu na rosnącą liczbę osób korzystających z wykrywaczy metali do celów prywatnych oraz rozwój nielegalnego obrotu zabytkami trafiającymi na czarny rynek.

2. Praca ta stanowi jedną z pierwszych, tak obszernych diagnoz problemu nielegalnych poszukiwań zabytków z użyciem wykrywaczy metali, opartych na danych empirycznych zebranych przez doktoranta. Zawiera również propozycje działań ograniczających to zjawisko. Jej znaczenie podkreśla kontekst niezgodności tej działalności z zasadami ochrony dziedzictwa w Polsce. Zgodnie z ustawą o ochronie zabytków z 2003 roku, każdy obywatel ma obowiązek chronić dziedzictwo, co dotyczy także poszukiwaczy, którzy muszą uzyskać pozwolenie konserwatorskie. Jednak nowelizacje liberalizujące przepisy wywołują liczne kontrowersje, a zamiast prowadzić do konsensusu, utwierdzają archeologów i detektorystów w ich podziałach.

3. Podjęta przez doktoranta problematyka wynika z potrzeby głębszej analizy prób współpracy między archeologami a detektorystami w celu wspólnej realizacji projektów naukowych. Środowisko archeologiczne postrzega te działania jako próbę „oswojenia” problemu, którego nie można całkowicie wyeliminować. Autor (s. 247) szacuje, że w Polsce

działa około 130 tys. detektorystów, podczas gdy liczba aktywnych archeologów wynosi jedynie 2 tys. Ta dysproporcja przypomina walkę Dawida z Goliatem. Współpraca ma na celu zintegrowanie poszukiwaczy z systemem ochrony dziedzictwa, co może zwiększyć efektywność badań i minimalizować straty.

4. Omawiane zagadnienie jest kluczowe w kontekście odpowiedzialności za dziedzictwo archeologiczne jako dobro narodowe oraz, zgodnie z konwencją maltańską, źródło zbiorowej tożsamości europejskiej. Rozprawa doktorska M. Michalskiego ma w tej kwestii niezwykle istotne i aktualne znaczenie.

W dalszej kolejności odniosę się do zawartości merytorycznej poszczególnych rozdziałów, oceniając je pod kątem poprawności, sposobu oraz stopnia realizacji postawionych celów pracy. W swojej ocenie wskażę zarówno mocne strony, które potwierdzają wartość pracy, jak i kwestie budzące moje uwagi czy wątpliwości.

Wstęp (Rozdział 1) stanowi wprowadzenie do tematyki pracy, przedstawiając cel i zakres badań oraz ogólne ramy dziedzictwa archeologicznego. Doktorant wyjaśnia w nim także sposób podejścia do analizowanego zagadnienia.

Z kolei rozdział 2 przedstawia genezę zjawiska poszukiwań zabytków oraz narzędzia i metody wykorzystywane do poszukiwań metalowych artefaktów. Doktorant wskazuje na historyczne korzenie tego zjawiska oraz ewolucję tej działalności. Szczegółowo omawia także historię i rozwój narzędzi wykorzystywanych do poszukiwania metali, ze szczególnym uwzględnieniem wykrywaczy metali.

W mojej ocenie warto byłoby uzupełnić ten rozdział o „klasyczny” dla archeologii, a zarazem istotny, przegląd stanu badań nad tym zagadnieniem w Polsce. Cenne byłoby także omówienie stosunku środowiska archeologicznego do tego zjawiska, przedstawionego w literaturze naukowej. Choć temat ten jest częściowo poruszony w rozdziale 8 (s. 193 i n.), gdzie omawiane są prospekcje z udziałem detektorystów i wykrywaczy metali, pojawia się on dość późno i brakuje wyraźnego odniesienia do sytuacji w Polsce. Warto byłoby również uwzględnić w rozprawie pominięte starsze prace, takie jak publikacje Aleksandra Burschego, jak i nowsze teksty Diany Mroczek oraz Elżbiety Góry, czy teksty dotyczące sytuacji w innych krajach europejskich, na przykład Irmelin Axelsen o Danii czy Neila Brodiego.

Rozdział 3 analizuje obecność motywu „poszukiwaczy skarbów” w kulturze i mediach, a także jego wpływ na społeczne postrzeganie dziedzictwa archeologicznego, archeologii oraz archeologów. Opisuje to zjawisko w literaturze, filmie, telewizji, prasie i mediach społecznościowych. Rozdział ten jest cenny, ukazując ważność i żywotność omawianego motywu. Niemniej jednak, zauważyć można pewne dysproporcje w jego opracowaniu. Część poświęcona analizie obecności motywów poszukiwań zabytków i skarbów w filmie zajmuje jedynie pół strony maszynopisu, mimo że jest to temat istotny, szeroko omawiany w literaturze oraz obecny w licznych produkcjach kinowych. Autor, sądząc po pozycjach umieszczonych w bibliografii, zna tę literaturę i zapewne także wiele filmów poruszających ten motyw, co sprawia, że fragmentaryczność tej części analizy wydaje zbyt skromna i wymagałaby uzupełnienia.

Rozdział 4 przedstawia wyniki badań dotyczących środowiska „poszukiwaczy skarbów” w Polsce. Zaprezentowano w nim rezultaty badań ankietowych, przeprowadzonych przez autora na przełomie 2016 i 2017 roku. W badaniu wzięło udział łącznie 1399 respondentów. Główna część ankiety opierała się na formularzu internetowym, za pomocą którego zebrano 1322 odpowiedzi. Pozostałe 77 kwestionariuszy zostało wypełnionych osobiście przez uczestników. Ankieta składała się z 37 pytań o charakterze zarówno zamkniętym, jak i otwartym, obejmujących warianty jednokrotnego oraz wielokrotnego wyboru. Każde pytanie zostało szczegółowo omówione przez autora. Celem badań było uzyskanie kompleksowego obrazu środowiska „poszukiwaczy skarbów” w Polsce oraz próba odpowiedzi na kluczowe pytania dotyczące ich działalności, motywacji i podejścia do obowiązujących przepisów prawa.

Pozyskanie i oparcie się na tak obszernej próbie badawczej — pierwszej i jedynej tego rodzaju, znanej mi w archeologii nie tylko w Polsce, ale i na świecie — zasługuje na szczególne uznanie. Dostarcza ona cennych danych empirycznych, które stanowią solidną podstawę do analizy zjawiska „poszukiwaczy skarbów”. Precyzyjne zdefiniowanie cech oraz zachowań tej grupy społecznej pozwala lepiej zrozumieć mechanizmy ich aktywności oraz potencjalny wpływ na dziedzictwo archeologiczne.

Jednakże metodyka zbierania materiałów budzi pewne wątpliwości, na które w pracy nie znalazłem satysfakcjonujących odpowiedzi. Dotyczą one zarówno metod pozyskiwania i analizy danych, jak i aktualności uzyskanych wyników:

1. W jaki sposób i za pomocą jakich narzędzi autor analizował dane ilościowe? Przy pomocy jakiej metody analizował dane jakościowe? Chodzi tu o pytanie nr 37 (s. 46), które

dotyczyło działań podejmowanych przez detektorystów po odnalezieniu zabytku archeologicznego.

2. Na wspomniane powyżej pytanie odpowiedzi udzieliło jedynie 37 respondentów, co stanowi uderzającą dysproporcję w stosunku do wcześniejszych pytań. Jaka, zdaniem autora, była przyczyna tak niskiej liczby odpowiedzi w porównaniu z pozostałymi odpowiedziami? Jest to szczególnie istotne, biorąc pod uwagę ogólną obawę detektorystów przed ujawnieniem swojej działalności, na co autor zwraca uwagę w pracy.

3. Badania ankietowe przeprowadzono na przełomie 2016 i 2017 roku, czyli niemal osiem lat temu. Pojawia się więc pytanie o aktualność tych danych, zwłaszcza w kontekście nowelizacji ustawy o ochronie zabytków z 2003 roku, która weszła w życie w 2018 roku i znacząco zmieniła sytuację prawną detektorystów. Nowe przepisy mogły wpłynąć na ich postawy i zachowania, zaś ankietę siłą rzeczy nie uwzględnia tych zmian. Jaka jest więc miarodajność tych wyników w obecnej sytuacji - na ile, w ocenie Autora, mogą służyć jako podstawa do dalszych analiz, zaś wnioski przedstawione w pracy aktualne i miarodajne - w świetle zmienionych zapisów legislacyjnych i istniejącego status quo? Pytanie to uważam za kluczowe i konieczne, zwłaszcza że autor podkreśla w pracy, iż uzyskane przez niego wyniki mogą stanowić podstawę do formułowania ogólnych wniosków dotyczących działalności detektorystów w Polsce.

Rozdziały 5 i 6 poświęcone są analizie przepisów prawa dotyczących amatorskiego poszukiwania zabytków w Polsce, Europie i Stanach Zjednoczonych. Autor uwzględnia regulacje obowiązujące we wszystkich krajach europejskich, szczególnie w Unii Europejskiej, a także w Stanach Zjednoczonych, obejmując łącznie 37 systemów prawnych. Dokonał przeglądu przepisów pod kątem definicji zabytku archeologicznego, legalności amatorskich poszukiwań, sankcji za naruszenie regulacji oraz prawa własności odnalezionych przedmiotów. Szczegółowa analiza i porównanie przepisów dotyczących zarówno amatorskiego, jak i profesjonalnego poszukiwania zabytków są kluczowe dla ukazania międzynarodowego kontekstu rozwiązań obowiązujących w Polsce. Należy docenić ogromny wysiłek autora włożony w zebranie i opracowanie tak obszernego materiału. Mam jednak pewne obawy dotyczące dokładności tłumaczeń. Autor korzystał z narzędzia Google Translate do przekładu tytułów i treści dokumentów z języków obcych, w tym całych paragrafów. Należy pamiętać, że język prawniczy jest niezwykle precyzyjny, a każde słowo i termin mają kluczowe znaczenie. Moje pytanie dotyczy więc tego, jak autor weryfikował poprawność tych tłumaczeń?

Rozdział 7 analizuje znaczenie dziedzictwa archeologicznego dla społeczeństwa oraz możliwości współpracy między archeologami a detektorystami w ramach archeologii wspólnotowej. Opiera się na dostępnych analizach literaturowych, odnosi się do nurtu archeologii publicznej, a także szczegółowo omawia m.in. Konwencję ramową Rady Europy dotyczącą znaczenia dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa, uchwaloną w Faro w 2005 roku i ratyfikowaną przez Polskę w 2021 roku.

Z kolei w rozdziale 8 autor przedstawia historię zastosowania wykrywaczy metali w archeologii oraz omawia na wybranych przykładach - pominięciem innych ważnych inicjatyw, m.in. na polach bitwy pod Legnicą czy projektu M. Wołoszyna wokół Grodów Czerwieńskich - ich rolę w badaniach i ochronie stanowisk archeologicznych, takich jak te na Kujawach, na Polach Grunwaldu oraz na polu bitwy pod Kunowicami. Krótko opisuje również projekty angażujące „poszukiwaczy skarbów” w badania, w tym badania w Truso, projekt Lednica, badania pola bitwy pod Płowcami oraz badania Doliny Śmierci w Chojnicach.

Autor odnosi się także do badań terenu obozów jenieckich w Lamsdorf/Łambinowicach. W tym przypadku zaskoczyła mnie informacja, że „inicjatorem działań było wówczas Stowarzyszenie Historyczno-Badawcze „Triglav”. W 2023 roku w prospekcji organizowanej przez opolską grupę poszukiwawczą „Obieżyświat” udział wzięli członkowie Stowarzyszenia „Szaniec 1863” z Dąbrowy Górniczej, Grupy Pozytywnych Poszukiwawczych, Częstochowskiej Grupy „Perun”, Grupy Eksploracyjnej „Wataha” i Śląskiej Grupy Eksploracyjnej”. Osobiście brałem udział w tej inicjatywie i wiem, że inicjatorem tych badań nie było żadne stowarzyszenie, lecz samo CMJW. Przyznam również, że nigdy nie spotkałem członków żadnej z wymienionych przez autora grup w Łambinowicach. Nie wiem, skąd autor uzyskał te informacje, ponieważ są one niezgodne z faktami i na pewno nie pochodzą z artykułu, który został przywołany w przypisie. Może więc warto weryfikować informacje i czasem zapytać u źródła?

W rozdziale 9 autor opisuje wybrane przypadki niszczenia i rabowania stanowisk archeologicznych przez poszukiwaczy skarbów, uwzględniając działania nieetyczne i niezgodne z prawem. Krótko omawia m.in. przykłady z Cichobórze, Puszczy Bolimowskiej, Ułowa oraz Murzynna. Wskazuje również na zagrożenia dla życia, zdrowia i mienia związane z działalnością „poszukiwaczy skarbów”. Natomiast w rozdziale 10, opierając się na własnych doświadczeniach zawodowych, przedstawia przykłady ich destrukcyjnego wpływu na dziedzictwo grobów wojennych.

Rozdział 11 zawiera kompleksową ewaluację zgromadzonych danych i źródeł oraz analizę wpływu działalności „poszukiwaczy skarbów” na dziedzictwo archeologiczne. Analizie i omówieniu poddane zostały następujące kwestie: etymologia pojęcia „poszukiwacz skarbów”, ocena liczby czynnych „poszukiwaczy skarbów”, charakterystyka przyczyn społecznych podejmowania poszukiwań, diagnoza funkcjonowania detektorystów w społeczeństwie oraz próba poprawy sytuacji w najbliższej przyszłości poprzez edukację i partycypację archeologów oraz detektorystów w ramach archeologii wspólnotowej.

Rozdział ten zawiera analizę wyników badań ankietowych, osadzonych w szerszym kontekście praktyki zawodowej oraz obowiązujących przepisów prawnych. Autor, choć formułuje swoje wnioski i postulaty dotyczące poprawy istniejącej sytuacji w sposób dość ostrożny, porusza kwestie, które budzą moje uwagi. Wątpliwości te pojawiły się już podczas omawiania rozdziału dotyczącego wyników badań ankietowych i kwestii ich aktualności. Moje wątpliwości dotyczą następujących kwestii:

1. W jakim zakresie wyniki uzyskane przez autora w badaniach ankietowych – przeprowadzonych na przełomie 2016/2017 roku, w kontekście luki między danymi z ankiet a aktualną sytuacją prawną – odnoszą się do współczesnej sytuacji i realiów prawnych, szczególnie w odniesieniu do omawianych zagadnień?
2. Jak autor postrzega obecną sytuację i czy zmiany w przepisach miały wpływ na wnioski płynące z jego badań? Czy zauważył zmiany w nastawieniu detektorystów, a jeśli tak, to jakie czynniki je spowodowały?

W mojej opinii, rozdział ten powinien być traktowany głównie jako diagnoza określonej sytuacji w kontekście historycznym. Tak należy go odczytywać, a autor powinien to wyraźnie zaznaczyć.

Rozprawę kończy rozdział 12, który stanowi podsumowanie poruszonych wątków i przedstawia postulaty dotyczące przyszłych działań oraz regulacji w obszarze ochrony dziedzictwa archeologicznego.

Strona warsztatowa: Stronę warsztatową rozprawy oceniam pozytywnie. Charakteryzuje ją kompleksowość i wnikliwość dociekań, zarówno w odniesieniu do omawianych aspektów teoretycznych, jak i części aplikacyjnej. Struktura pracy oraz jej podział stanowią logiczną całość. Autor objaśnił wykorzystywane przez siebie pojęcia i terminy, posługując się przy tym poprawnym i komunikatywnym językiem. W tekście występują co

prawda literówki oraz drobne błędy stylistyczne, lecz jest to nieuniknione i wymaga jedynie korekty. Poza tym dwie kwestie wymagają przemyślenia:

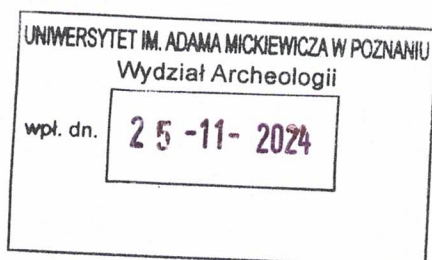
1. Kolejność układu niektórych części pracy, zwłaszcza rozdziału 7 („Znaczenie dziedzictwa archeologicznego dla społeczeństwa”, s. 180 i n.) oraz podrozdziału 11.1 („Etymologia pojęcia ‘poszukiwacz skarbów’”). Kwestie terminologiczne, takie jak etymologia, mogłyby zostać przedstawione na początku rozprawy, co ułatwiłoby czytelnikowi zrozumienie dalszych rozważań.

2. Zasadność zamieszczenia treści ankiety w głównym tekście (rozd. 4.1, s. 35) budzi pewne wątpliwości. W pracach naukowych, w tym w rozprawach doktorskich, standardową praktyką jest umieszczanie narzędzi badawczych, takich jak kwestionariusze, instrukcje czy dodatkowe dane, w aneksach. Taki podział ułatwia odbiór treści i zapewnia większą czytelność narracji. Z tego względu sugerowałbym przeniesienie ankiety do aneksu.

Powyższe uwagi nie wpływają jednak na ogólną, pozytywną ocenę rozprawy. Wymagają jedynie korekt, które poprawią jej jakość.

Wnioski końcowe. Recenzja rozprawy doktorskiej pozwala mi stwierdzić, że stanowi ona wartościowe studium badawcze, które przedstawia oryginalne i twórcze rozwiązanie zdefiniowanego problemu naukowego. Rozprawa dowodzi również, że mgr Marcin Michalski posiada odpowiedni poziom wiedzy teoretycznej w obszarze zaprezentowanej tematyki oraz wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych.

Na podstawie przyjętych kryteriów oceny stwierdzam, że praca pt. „*Poszukiwacze skarbów*” w kontekście dziedzictwa archeologicznego spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskich w zakresie nauk humanistycznych, w dyscyplinie archeologii, zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym. W związku z powyższym wnoszę do Rady Wydziału Archeologicznego UAM w Poznaniu o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



DZIEKAN
Wydziału Archeologii
prof. dr hab. Andrzej Michałowski

VIDI DECANUS

Prof. UAM dr hab. Michał Pawleta



Signed by /
Podpisano przez:

Michał Łukasz
Pawleta

Date / Data:
2024-11-23 18:12

